20 gr. 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III. Nr. 177.

Kraków, czwartek 31 lipca 1941 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Besarabja uwolniona całkowicie od nieprzyjaciela.

Wojska sowieckie otoczone na zachód od jeziora Pejpus. — Moskwa bombardowana przez silniejsze formacje. — Naloty na wybrzeża Anglji.

Z głównej kwatery Wodza, 30 lipca. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

Wojska rumuńskie dotarły do obszaru ujścia Dniestru. Tem samem Besarabja całkowicie została uwolniona od nieprzyjaciela.

Na Ukrainie operacje postępują stale naprzód.

W ciągu przebijania się przez linję Stalina w kierunku na Smoleńsk rozbite grupy sił nieprzyjaciela zostały obecnie w ścisłe rzeczy starte. Ostatni kocioł na wschód od Smoleńska stoi w przededniu ewego zniszczenia. Jako wynik tej potężnej bitwy niszczącej można będzie zakomunikować w ciągu kilku dni o wielkich liczbach jeńców i łupów.

Na zachód od jeziora Pejpus nieprzyjacielskie siły zostały również otoczone przez formacje, którym powierzono oczyszczenie Estonji i stoją obecnie przed ich zniszczeniem.

Silniejsze formacje lotników bojowych bombardowały ostatniej nocy z dobrym wynikiem zakłady zbrojeniowe, zakłady zaopatrzeniowe i urządzenia komunikacyjne miasta Moskwy.

W walce przeciwko Anglji lotnictwo zatopiło na północny zachód od wysp Szetlandzkich jeden okręt handlowy, pojemności 1.000 ton. U południowo-wschodniego wybrzeża angielskiego jeden wielki okręt handlowy otrzymał celne trafienie bombą. Dalsze ataki powietrzne kierowane były ostatniej nocy na urządzenia portowe na północno-wschodniem i południowo-wschodniem wybrzeżu wyspy. Jedna z łodzi strażniczych zestrzeliła jeden brytyjski samolot.

Działania wojenne nieprzyjaciela nad terenem Rzeszy nie miały miejsca ani w dzień, ani w nocy.

Pierścień dookoła wojsk sowieckich zacieśnia się.

Systematyczne niszczenie oddziałów sowieckich. — Wielkie straty bolszewików w sprzęcie wojennym.

Berlin, 30 lipca. W ciągu dnia 28 lipca wojska niemieckie zacieśniły w dalszym ciągu pierścień dookoła oddziałów sowieckich, okrążonych w rejonie Smoleńska. W kilku miejscach bolszewicy podejmowali próby przełamania się. W czasie tych walk wywiązała się w jednym punkcie zacięta bitwa leśna, przyczem zniszczono dwa bataljony i dwie baterie sowieckie.

Również na innych odcinkach w czasie rozpaczliwych prób przedarcia się, bolszewicy ponieśli bardzo dotkliwe straty.

Pewna niemiecka dywizja, operująca na zapleczu środkowego odcinka frontu, okrążyła oraz zniszczyła w dniu 27 lipca liczne oddziały sowieckie, okopane w gęsto zalesionym terenie. Straty bolszewickie w zabitych i rannych są bardzo poważne.

Podczas walk w rejonie na zachód od Wyasmy, pewna niemiecka dywizja pancerna zniszczyła w dniu 26 oraz 27 lipca szczególnie śmiałym atakiem dywizję sowiecką, przybyłą co dopiero ze Wschodu.

Na tym samym odcinku frontu, inna dywizja niemiecka zniszczyła 83 sowieckie wozy pancerne, które usiłowały przerwać otaczający je pierścień niemiecki. 8 baterji sowieckich, wspierających ogniowo akcję czołgów bolszewickich, również rozbito.

Pewna niemiecka dywizja pancerna natknęła się w dniu 26 lipca przed południem na południowym froncie na sowieckie jednostki pancerne. Śmiało atakując, rzuciły się wojska niemieckie na bolszewików, łamiąc ich zacięty opór oraz **niszcząc 30 czołgów sowieckich.**

W dniu 27 lipca wojska fińskie odparły na zachód od Hangoe liczne grupy bolszewickie wśród ciężkich dla nieprzyjaciela strat. Bolszewicy usiłowali daremnie wylądować w dwóch miejscach pod Hangoe.

W dniu 27 lipca pewna niemiecka dywizja uderzyła w Bessarabji od południa na linję Stalina, którą śmiałym atakiem przełamano. **Wojska niemieckie pokonały zacięty opór bolszewików, zdobywając 21 bunkrów, pomiędzy niemi jeden potężny fort, uzbrojony w 7.5 cm. baterje przeciwpancerne.**

Sukcesy wojsk węgierskich na froncie wschodnim.

Budapeszt, 30 lipca. Jak donosi MTI, wojska węgierskie odniosły w ciągu dwu ostatnich dni szereg poważnych sukcesów.

Mimo rozmokłego, wskutek licznych deszczów terenu, Węgrzy wyparli zacięcie broniącego się nieprzyjaciela z jego stanowisk. Tem samem nadzieje nieprzyjaciela, iż dalsze posuwanie się wojsk nieprzyjacielskich utknie wskutek rozmokłych dróg, okazały się zwodnicze.

Prócz tego udało się w ciągu ostatnich dni rozbić kilka oddziałów sowieckich, przyczem zabrano wielu jeńców do niewoli, oraz zdobyto liczne karabiny maszynowe, oraz pojazdy mechaniczne.

Atak wojsk niemiecko-rumuńskich i węgierskich przeciwko oddziałom bolszewickim na południowym odcinku frontu wschodniego, pomimo bardzo ciężkich warunków, spowodowanych złym stanem dróg, dał w rezultacie w dniu 28 lipca znaczne zyski terenowe.

Bolszewicy w chaotycznych walkach o charakterze lokalnym usiłowali stawiać opór nacierającym wojskom niemiecko-rumuńskim i węgierskim, oraz zatrzymać niepowstrzymany marsz armij sprzymierzonych. Opór sowiecki został jednak wszędzie złamany wśród niezwykle krwawych strat w szeregach bolszewików.

Zaznaczył się przytem charakterystyczny fakt, mianowicie do wojsk sprzymierzonych przeszły tysiące zbiegów z pod czerwonych sztandarów sowieckich.

Postępy Finów na wschód od jeziora Ładogi.

Helsinki, 30 lipca. Urzędowo komunikują: **Na temat operacyj wojennych w Karelji nad Ładogą można zakomunikować, że północno-wschodnie wybrzeże jeziora Ładogi jest całkowicie w naszem posiadaniu, a mianowicie do Tuulos, z tamtej strony starej granicy, jak również wyspy Mantsinsaari i Lunkulansaari.**

Próby wylądowania nieprzyjaciela na Mantsinsaarli zostały odparte wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela, który stracił tam kilkuset zabitych. Zdobyty w tych walkach łup jest znaczny.

Wojska fińskie zdobyły na wschód od jeziora Ładogi w czasie mniej, niż trzy tygodnie, kilkakrotnie większy teren, niż wojska sowieckie podczas poprzedniej wojny zdołały obsadzić w ciągu trzech miesięcy i o wiele większy, niż to, co przypadło bolszewikom na zasadzie pokoju moskiewskiego.

Zatopienie 116.000 ton okrętów angielskich na Atlantyku.

Znowu wielki sukces niemieckich łodzi podwodnych.

Główna kwatera Wodza, 30 lipca. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych zakomunikowała we wtorek wieczorem:

Niemieckie łodzie podwodne odniosły w bitwie na Atlantyku znowu wielki sukces. Napierane przez kontrtorpedowce, korwety, ścigacze łodzi podwodnych i krążowniki pomocnicze zwalczały one przez szereg dni pewien konwój i zatopiły łącznie 19 parowców, pojemności 116.000 ton. Z eil zbrojnych, zabezpieczających konwój, zniszczono pozatem jeden kontrtorpedowiec i jedną korwetę.

Berlin, 30 lipca. We wtorek wieczorem zakomunikowano z miarodajnej placówki niemieckiej, że podczas ostatnich operacyj na Atlantyku niemieckie łodzie podwodne zatopiły 11 brytyjskich okrętów, łącznej pojemności 69.000 ton.

Niemieckie łodzie podwodne wypatrzyły wielki brytyjski konwój. Mimo silnego zabezpieczenia przez brytyjskie kontrtorpedowce i jednostki strażnicze, łodzie podwodne zaatakowały konwój, składający się z wyładowanych okrętów handlowych i okrętów-cystern, a w wyniku ataku zatopionych zostało 11 okrętów brytyjskich.

W Rosji mnożą się akty sabotażu.

Apele do walki z „dywersantami". — Bezskuteczność zarządzeń władz bolszewickich.

Istambuł, 30 lipca. Na tyłach frontu sowieckiego mnożą się oznaki rozkładu. Doniesienia pochodzące od podróżnych, przybywających tu ze Związku Sowietów, znajdują potwierdzenie w informacjach dzienników sowieckich i radjostacyj nadawczych. W dziennikach tych i audycjach radjowych z każdym dniem mnożą się apele, nawołujące do walki ze szpiegami, sabotażystami, oraz — jak wyrażają się w Moskwie — dywersantami.

Jeden z tych apeli stwierdza m. in. że **dywersanci i sabotażyści zdołali dokonać najrozmaitszych aktów terroru, a nawet zamordowali kilku komisarzy komunistycznych.** W walce z systemem bolszewickim posługują się oni wszystkiemi środkami, niszcząc nawet pociągi kolejowe i połączenia telegraficzne. Odezwa ta rzuca niezmiernie charakterystyczne światło na sytuację pozafrontową.

Druga odezwa wzywa do tworzenia „specjalnych bataljonów" do walki z wrogami ustroju sowieckiego we wnętrzu kraju. **„Prawda" zamieszcza artykuł, zawierający bardzo ostrą krytykę chaosu, nieporządku i bezskuteczności zarządzeń, mających na celu walkę z pożarami.**

Według zamieszczonego w „Aftonbladet" doniesienia radja moskiewskiego, „Prawda" sowiecka rozpisuje się w artykule wstępnym na temat aktów sabotażowych, dokonanych w czasie akcji gaszenia pożarów, szalejących w Moskwie wskutek niemieckich ataków lotniczych.

Kierowników straży pożarnych w Moskwie: Jarisija, Blomberga i Borstona aresztowano. Speaker radjowy podkreślił, iż każdego, kto nie spełni obowiązku wobec ojczyzny, spotka surowa kara.

Wypad wojsk osi na froncie Sollum.

Berlin, 30 lipca. Niemieckie i włoskie oddziały wywiadowcze dokonały w dniu 27 lipca na froncie Sollum wypadu na teren egipski. Patrole brytyjskie wycofały się, unikając zetknięcia z wojskami osi, poczem rozpoczęły odwrót w kierunku południowych terenów pustynnych. Zdobyto cenne materjały wywiadowcze.

Francuscy oficerowie zgłaszają się do walki z bolszewizmem.

Paryż, 30 lipca. W ciągu soboty do legjonu antybolszewickiego zgłosiło się na terenie okręgu paryskiego 600 oficerów ochotników. Są to przeważnie oficerowie, którzy brali udział w wojnie światowej, lub w wojnie z roku 1939/40.

Przybywali oni do biur rejestracyjnych niejednokrotnie w czarnych mundurach z odznakami swych dotychczasowych stopni służbowych w amji francuskiej.

Anglicy muszą opuścić Niceę.

Paryż, 30 lipca. Rząd francuski zarządził, że wszyscy Anglicy, którzy znajdują się w nieobsadzonej części Francji, muszą opuścić departamenty pograniczne.

Anglicy, którzy przebywają w Nicei, muszą to miasto opuścić w ciągu pięciu dni. Muszą oni udać się do departamentów, położonych w głębi kraju, które im zostaną wskazane. W danym wypadku chodzi tu o około 2.500 Anglików.

Roosevelt w pogoni za wojną

oświadcza Berlin.

Prasa niemiecka o akcji politycznej Stanów Zjednoczonych.

Berlin, 30 lipca. **Prasa niemiecka w dalszym ciągu z godną podkreślenia skrupulatną dokładnością rejestruje poszczególne etapy, ilustrujące politykę prezydenta Stanów Zjednoczonych, Roosevelta.**

Wszystkie doniesienia na ten temat w mniejszym lub większym stopniu dadzą się podciągnąć pod wspólny mianownik, noszący zbiorowy nagłówek **o agresji Stanów Zjednoczonych i pogoni Roosevelta za wojną.** Informacjom, dotyczącym stanowiska Roosevelta, poświęca się w widoczny sposób na kolumnach pism niemieckich, poświęconych politycznym wydarzeniom bardzo wiele miejsca, niemal traktując je jako czołowe zagadnienia dnia — obok oczywiście wiadomości z placów boju — co nasuwa zupełnie logiczny wniosek, **że niemiecka** służba informacyjna upatruje **w stanowisku** Stanów Zjednoczonych fakt polityczny pierwszego rzędu, sympomatyczny dla atmosfery, panującej między Berlinem i Waszyngtonem.

Sprawozdania niemieckie **na ten temat** segregują swe polityczne doniesienia o Stanach Zjednoczonych według wskaźników geograficznych. Przedewszystkiem bardzo skrupulatnie podała ona do wiadomości publicznej informacje **na temat polityki bazowej Roosevelta w zasięgu wschodniej półkuli,** przyczem na pierwszy plan wysuwały się takie nazwy, jak **Grenlandja, Islandja, Azory, Irlandja, Dakar i Liberja.**

Drugim aktem tej służby sprawozdawczej było naświetlenie **udziału Ameryki w rozwoju zagadnienia Indochin**, zagadnienia, co do którego Rzesza niemiecka w świetle Paktu Trzech Mocarstw, jak również w obliczu zasadniczego charakteru niemiecko-francuskiego układu o zawieszeniu broni, odnosi się z aprobatą do posunięć japońsko-francuskich, zmierzających do czynnego zapobieżenia wszelkim aktom przemocy wobec posiadłości kolonjalnych Francji.

W ostatnich dniach publicystyka niemiecka w ramach trzeciego aktu wciągnęła w orbitę swych obserwacyj **sytuację w Ameryce Południowej.** Punktem wyjścia na tym odcinku jest **incydent boliwijski,** co do którego stwierdzić należy, iż w międzyczasie, dzięki oświadczeniu posła niemieckiego w Boliwji, złożonemu na walorach słowa honoru, wyszła na jaw zarówno **bezprzedmiotowość oskarżenia,** rzuconego na stronę niemiecką, jakoby spiskowała przeciwko rządowi boliwijskiemu, jak niemniej także ciekawa okoliczność, iż rzekomy obciążający list boliwijskiego attache w Berlinie do posła niemieckiego był celowem fałszerstwem, intrygujących kół w Stanach Zjednoczonych.

W Berlinie notuje się również skrupulatnie usiłowania Stanów Zjednoczonych **wywarcia nacisku moralnego na opinję publiczną i koła polityczne Ameryki Południowej w duchu wrogim dla osi,** posługując się przytem oskarżeniem o rzekome zamierzenia wywołania puczu. Wysiłki Stanów Zjednoczonych na terenie Ameryki łacińskiej określane są w Berlinie jako niezbędny intrygancki czynnik polityki Stanów Zjednoczonych i stosownie do tego traktowane.

Według tutejszych poglądów, celem Stanów Zjednoczonych jest **ulepszanie wojskowych baz wyjściowych przy pomocy progresywnego pozyskiwania nowych baz operacyjnych w Europie i na Dalekim Wschodzie, przy równoczesnem tendencyjnem oddziaływaniu na opinję publiczną, co mogłoby wpłynąć na kompletne dojrzenie ewentualnego stanu konfliktu.**

Przez lupę

Wynalazek „tajnych dokumentów“

Berlin, 30 lipca. *Sowiecka agencja TASS donosi, jakoby w ręce bolszewików w czasie walk z wojskami niemieckiemi miały wpaść tajne dokumenty, dotyczące rzekomych zamiarów Niemiec dokonania napadu na Turcję.*

Doniesienie to jest niewybrednem kłamstwem, ponieważ tego rodzaju dokumnety nigdy nie istniały. Prawdopodobnie — jak wynika to nawet z treści depeszy TASS'a — podanie wiadomości o rzekomem znalezieniu „tajnych dokumentów“ jest poprostu mistyfikacją, albowiem owe „tajne dokumenty“ stanowią w rzeczywistości jeden z popularnych podręczników, zawierających dane wojskowo-geograficzne, a wydane przez armję niemiecką dla celów informacyjnych o wszystkich krajach.

Wszystkie dalsze wiadomości rozpowszechniane w związku z tem przez rząd sowiecki, są naturalnie gołosłownemi wymysłami i fałszerstwami. Prawdopodobnie rząd sowiecki pragnie przez rozpowszechnianie podobnych fałszerstw zatrzeć fatalne wrażenie, wywołane zdemaskowaniem przez rząd niemiecki planów sowieckich, zmierzających do obsadzenia Dardaneli.

Misja generała Golikowa.

Waszyngton, 30 lipca. **Sumnor Welles poinformował opinję publiczną o swych rozmowach, odbytych z sowiecką delegacją wojskową pod przewodnictwem gen. Golikowa.**

Rozmowy te dotyczyły w pierwszym rzędzie udzielenia zamówień przez Sowiety Stanom Zjednoczonym w zakresie materjałów wojennych. Generał Golikow złożył następnie wizytę szefowi sztabu generalnego armji Stanów Zjednoczonych Marshallowi.

Sumner Welles nadmienił, że sprawy zastosowania „ustawy lombardowej“ wobec Związku Sowietów nie poruszano w toku rokowań. Przypuszcza on, że Sowiety w obecnej chwili potrzebują głównie maszyn narzędziowych, a w mniejszym stopniu materjałów wojennych.

W kilku wierszach.

Generalny konsulat japoński w Szanghaju podał do wiadomości, iż konta amerykańskie na zajętych przez Japonję terenach Chin środkowych zostały zablokowane równocześnie z kontami amerykańskiemi w Japonji.

*

Ambasador Stanów Zjednoczonych Steinhardt odbył szereg długich konferencyj ze Stalinem w obecności Mołotowa.

*

Prezydent Finlandji Ryti oraz premjer Rangel złożyli wizytę generalnemu marszałkowi polnemu Mannerheimowi w jego głównej kwaterze.

*

Prezydent Portugalji Carmona powitany serdecznie przez ludność na Azorach zakończył wygłoszoną do niej mowę „entuzjastycznem pozdrowienie, oraz wyrazami pełnego zaufania w siły armji i marynarki, postawionych tu przez Portugalję na straży swych praw i honoru narodowego“.

*

Działania nieprzyjacielskie pomiędzy Peru i Ekwadorem zostały wstrzymane.

Centrum Kiszyniewa to wielki stos gruzów.

Przez 3 dni podlewano domy benzyną, poczem zapalono je. — Prawie, że cała Besarabja wyludniona.

(=) **Vichy**, 30 lipca. **W jak barbarzyński sposób bolszewicy grasowali w uwolnionych obecnie terenach Besarabji i Bukowiny, wynika ze szczegółowego sprawozdania korespondenta agentury OFI, który swego czasu w czasie podróży frontowej zwiedził szereg miasteczek i wsi w Besarabji.**

Na wstępie stwierdza sprawozdawca, iż Besarabja oraz Bukowina przedstawiają żałosny widok. **W swej manji niszczenia bolszewicy systematycznie zburzyli miasta i wsie.** Nawet jeszcze na kilka dni przed wybuchem wojny, wywieziono wielu mieszkańców do wnętrza Rosji. Innych zmuszono uciekać wraz z uchodzącymi wojskami sowieckiemi.

Cała Besarabja tworzy obecnie jedną wielką pustynię, prawie że wcale niezaludnioną. Stolica Kiszyniew przedstawia okropny widok.

Na przestrzeni kilku kilometrów nie widać nic innego, jak spalone domy. **Centrum miasta to jeden wielki stos gruzów. Na rozkaz władz sowieckich, przez 3 dni i 3 noce polewano miasto benzyną, poczem je podpalono.** Wiele lat będzie potrzeba, ażeby na ruinach Kiszyniewa powstało nowe miasto. Ze 120.000 mieszkańców, znajduje się zaledwie kilka tysięcy w mieście. Smutny to widok patrzeć, jak przebiegają oni ulice, by wśród gruzów wygrzebać jeszcze kilka zdatnych do użytku przedmiotów.

Taksamo przedstawia się — sprawa na Bukowinie, gdzie jednakowoż miasteczka i wsie nie zostały tak bardzo zniszczone, jak w Besarabji. Marsz wojsk niemieckich i rumuńskich odbył się na tym odcinku zbyt szybko, by wojska sowieckie mogły w zupełności wykonać swoje plany.

Finlandja zrywa stosunki dyplomatyczne z Anglją.

Helsinki, 30 lipca. **Fińskie ministerstwo spraw zagranicznych oświadczyło posłowi Wielkiej Brytanji w Helsinkach Verekerowi w dniu 29 lipca, co następuje:**

W wyniku rozmaitych zarządzeń, które Wielka Brytanja wydała przeciwko żegludze morskiej i handlowi zagranicznemu Finlandji od lipca 1940 i od czerwca 1941, a które doprowadziły do zupełnej blokady handlu fińskiego z krajami zamorskiemi, normalne dyplomatyczne stosnnki między Finlandją a Wielką Brytanją, w odniesieniu do handlu zagranicznego i żeglugi morskiej, w rzeczywistości ustały.

Z drugiej strony Finlandja prowadzi — jak oświadczyło ministerstwo spraw zagranicznych — wojnę po tej samej stronie, co Niemcy, podczas gdy Wielka Brytanja zawarła ze Związkiem Sowietów sojusz wojskowy i oświadczyła, że użyje wszelkich środków, pozostających w jej mocy, aby wspierać Związek Sowietów.

Z uwagi na te fakty normalny dyplomatyczny kontakt nie może być dłużej utrzymany bez trudności. Pogląd ten wydaje się, że podziela także i rząd brytyjski, jak wynika ze skierowanego do parlamentu komunikatu rządowego, według którego stosunki między Finlandją a Wielką Brytanją każdej chwili mogą być zerwane.

W rozwoju obecnej sytuacji rząd fiński doszedł do końcowego wniosku, że jako logiczne następstwo zaistniałych okoliczności, fińskie poselstwo w Londynie wstrzyma swoją działalność do odwołania.

Wkońcu fiński minister spraw zagranicznych oświadczył, iż życzyłby sobie dowiedzieć się, jak dalece rząd brytyjski podziela jego zdanie co do działalności poselstwa brytyjskiego w Helsinkach.

Wysadzenie wojsk japońskich w Indochinach.

Lądowanie nastąpiło na północny wschód od Saigonu.

Szanghaj, 30 lipca. **Wysadzenie wojsk japońskich na ląd rozpoczęło się — jak donoszą urzędowo z Hanoi — we wtorek rano na północ od zatoki Camranh. Komunikat urzędowy głosi ponadto, iż lotnictwu japońskiemu postawiono do dyspozycji ogółem osiem lotnisk łącznie z lotniskiem w Saigonie.**

W Saigonie przygotowania celem przyjęcia wojsk japońskich są w pełnym toku. Gmach francuskiej Izby handlowej służyć będzie za siedzibę japońskiemu sztabowi generalnemu, a **gmach chińskiej izby handlowej mieścić będzie w sobie główną kwaterę japońską.** Wojska japońskie umieszczone zostaną w koszarach położonych poza rejonem miasta. Doki i urządzenia portowe Saigonu w jak najdalej idący sposób postawiony do dyspozycji marynarce japońskiej. **Hotele w Saigonie przepełnione są napływającymi wciąż oficerami japońskimi.** Przygotowania celem przyjęcia Japończyków odbywają się **bez jakichkolwiek przeszkód.**

Ludność powodowana nieufnością **wobec** angielskich instytutów finansowych dopuściła w poniedziałek prawdziwy **szturm na okienka wypłaty, tak że banki angielskie były zmuszone ograniczyć wypłaty do 500 piastrów.**

Dotychczas wylądowało w Indochinach 40.000 Japończyków.

Hanoi, 30 lipca. **Wyładowywanie z okrętów wojsk japońskich w południowych Indochinach czyni szybkie postępy. Według doniesień, nadeszłych do Hanoi, dotychczas wylądowało tam 40.000 żołnierzy.**

Wypowiedzenie układu naftowego z Japonją.

Szanghaj, 30 lipca. Jak donosi agencja Domei, wypowiedział rząd Indyj Holenderskich jednostronnie układ naftowy z Japonja.

„Tokio Asahi Szimbun“ o stanowisku Indyj holenderskich.

Tokio, 30 lipca. Wrogie stanowisko Indyj holenderskich wobec Japonji, ujawnione już w swoim czasie z okazji rokowań gospodarczych, zostało ostatnio ponownie niedwuznacznie podkreślone — jak stwierdza Asahi Szimbun“ — przez wydanie zarządzenia w sprawie zamrożenia majątków japońskich i wypowiedzenia układu płatniczego.

Postępowanie Indyj holenderskich zasługuje na tem większą uwagę, ponieważ należy je traktować jako fragment akcji okrążenia pod względem gospodarczym i wojskowym, skierowanej przeciw Japonji. Indje holenderskie, które zagadnienia gospodarcze przeniosły na płaszczyznę polityczną i obecnie idą wyłącznie na pasku angielsko-amerykańskim, powinny zdać sobie jasno sprawę z następstw takiego stanowiska.

Zarządzenia antyjapońskie w Nowej Zelandji.

Sztokholm, 30 lipca. **Jak donoszą ze stolicy nowozelandzkiej Wellingtonu, zastępca premjera Nath miał oświadczyć, iż rząd nowozelandzki wyda przeciwko Japonji takie same zarządzenia, jak to już uczyniła Wielka Brytanja oraz Stany Zjednoczone.**

Rząd nowozelandzki zawiadomił w poniedziałek Japonję, iż wypowiada w zachowaniu 3-miesięcznego terminu japońsko-nowozelandzki traktat handlowy z r. 1919 wraz z protokołami dodatkowemi z 1928 roku.

Misja wojskowa U. S. A. wyjedzie do Z. S. R. R.

Nowy Jork, 30 lipca. **Jak donosi „New York Tribune“ z Waszyngtonu, rząd Stanów Zjednoczonych rozważa sprawę wysłania misji wojskowej do Związku Sowietów.**

Sądzą tu, że projekt ten został już zatwierdzony przez rząd.

Ochotnicy wyruszają na front.

Haga, 30 lipca. **W sobotę pierwszy kontyngent legji ochotniczej Holandji opuścił Hagę, aby drogą przez Niemcy udać się na front wschodni.**

Chodzi tutaj o oddziały ochotnicze, które **zgłosiły się dobrowolnie do walki przeciwko bolszewizmowi,** wśród nich przeważnie oficerowie, oraz żołnierze b. armji holenderskiej.

Ponieważ codziennie wpływają liczne nowe zgłoszenia ochotników holenderskich, **w najbliższej przyszłości ma odjechać na front wschodni drugi kontyngent legji ochotniczej.**

Dalszy specjalny pociąg z ochotnikami hiszpańskimi do walki przeciwko bolszewizmowi przybył ubiegłej nocy z Hendaye do pewnej stacji francuskiej.

Dopływ młodzieży na zebraniach urządzonych celem werbowania ochotników duńskich w ciągu ubiegłego tygodnia w Kopenhadze był tak liczny, iż na długi czas przed rozpoczęciem się zebrań, policja była zmuszona ze względów bezpieczeństwa **zabronić dopuszczenia dalszych uczestników.** Liczba ochotników jest o wiele wyższą aniżeli spodziewano się nawet w najśmielszych marzeniach. Drugi bataljon ochotniczego korpusu duńskiego jest więc już utworzony i **wyruszy w ciągu najbliższego tygodnia na Wschód.**

Mac Arthur dowódcą armji ameryk. na Dalekim Wschodzie.

Waszyngton, 30 lipca. **Senat amerykański zatwierdził awans oraz nominację generała porucznika Mac Arthura na dowódcę armji Stanów Zjednoczonych na Dalekim Wschodzie.**

KRONIKA

Przyjazd Legjonu Ochotn. Holenderskich do Krakowa.

Kraków, 30 lipca. W dniu wczorajszym, o godzinie 8-tej rano przybyli do Krakowa ochotnicy Legjonu Holenderskiego.

Na dworcu kolejowym zebrali się przedstawiciele niemieckich władz, oraz kompanja honorowa. Wśród przybyłych ochotników, którzy są jeszcze w ubraniach cywilnych, można było zauważyć umundurowanych członków holenderskich organizacyj politycznych.

Po powitaniu i defiladzie, przy dźwiękach orkiestry ochotnicy Legjonu Holenderskiego odmaszerowali do koszar.

Przyznał się do dokonania kradzieży.

(p) Kraków, 30 lipca. **Sąd krakowski rozpatrywał sprawę Andrzeja Karola Sudera, oskarżonego o zabranie w marcu 1941 r. w celu przywłaszczenia na szkodę Ankowskich z ich mieszkania garderoby i bielizny męskiej i damskiej wartości powyżej 1.000 złotych.**

Oskarżony do winy nie poczuwał się, twierdząc, że krytycznego dnia pracował w Fabryce. Jednak funkcjonarjusz P. P., występujący jako świadek, zeznał, iż oskarżony badany na policji opisał z najdrobniejszemi szczegółami dokonaną kradzież. Przyłapany on został na gorącym uczynku w chwili gdy zamierzał popełnić kradzież w ten sam sposób co u Ankowskich, dlatego sam dobrowolnie na posterunku przyznał się do dokonania tej kradzieży.

Sąd wymierzył mu karę 1 roku więzienia z zaliczeniem aresztu tymczasowego.

6 miesięcy więzienia za kradzież.

(p) **Kraków, 30 lipca. Przed sądem krakowskim stanęła Marja Płacheta robotnica pod zarzutem zabrania z końcem 1939 r. na szkodę p. Śmiechowskiej garderoby damskiej, męskiej i dziecinnej wartości powyżej 1.000 zł.**

We wrześniu 1939 roku p. Śmiechowscy opuścili Kraków, pozostawiając swoje mieszkanie przy alei Mickiewicza na opiece dozorcy. Po powrocie z końcem 1939 r. znaleźli już swoje mieszkanie zajęte przez władze niemieckie, przyczem w mieszkaniu pozostały tylko meble, brak było pozostawionej garderoby, ubrań i t. d. Dozorca kamienicy objaśnił ich, że widziano jak osoby sprzątające w mieszkaniach zarekwirowanych wynosiły całe toboły różnych rzeczy.

W kilka miesięcy potem przypadkowo p. Śmiechowska zauważyła na wystawie sklepu komisowego swoje buciki. Zasięgnęła informacji, następnie wytrwale wraz z funkcjonarjuszem P. P. przez cały dzień wyczekiwała na nadejście nieznanej właścicielki jej dawnych bucików. W ten sposób poznała Pękałę Helenę, która wreszcie przybyła do sklepu ubrana również w suknię niegdyś należącą do p. Śmiechowskiej. Pękała zorjentowawszy się, że ma do czynienia z prawą właścicielką rzeczy, zwróciła jej to co u niej jeszcze się znajdowało i wskazała na Marję Płachetę, jako tę, która również posiada kilka rzeczy stanowiących niegdyś własność p. Śmiechowskiej. Obie tłumaczyły, że we wrześniu pracowały jako robotnice sprzątaczki i wtedy zostały przydzielone do oczyszczenia jakiegoś mieszkania przy alei Mickiewicza. Osoba prowadząca obie kobiety do mieszkania oświadczyła, że mieszkanie to należało niegdyś do żydów, poczem w trakcie pracy obdarowywał je rzeczami należącemi do p. Śmiechowskich.

Sąd rozpatrzywszy sprawę, uznał M. Płachetę winną i skazał ją na 6 mies. więzienia oraz poniesienie kosztów postępowania sprawy.

STAN WODY W DNIU 30 LIPCA WYNOSIŁ na Wiśle w Krakowie 220, w Płaszowie 218, w Zawichoście 350, na Sanie w Przemyślu 174, na Dunajcu w Nowym Sączu 174.

Kino pod gołem niebem.

W ub. wtorek odbyło się w Krakowie trzecie przedstawienie filmowe pod gołem niebem. W pobliżu wieży Ratuszowej zebrało się kilkanaście tysięcy ludzi, którzy z niesłabnącem zainteresowaniem obserwowali wyświetlanie dokumentarnego filmu z działań wojennych na wschodzie. Szczególne wrażenie robił widok zniszczonych przez bolszewików miejscowości, jak również barbarzyński wygląd jeńców bolszewickich, wziętych do niewoli niemieckiej. Do późnej godziny nocnej ulice Krakowa rozbrzmiewały dyskusjami osób, powracających z tego jedynego w swoim rodzaju widowiska. Zdjęcie nasze przedstawia widok na zgromadzone podczas wyświetlania filmu tłumy publiczności.



Dalsze zarządzenia w sprawie zablokowania amerykańskich wartości majątkowych w Gen. Gub.

Kraków, 30 lipca. Na podstawie zarządzenia zabezpieczającego Nr. 2 Kierownika Urzędu Dewizowego Kraków, z dnia 12 lipca 1941 r. wolno krajowym spółkom, stowarzyszeniom i korporacjom, które w 25 proc. lub więcej są pod wpływem osób fizycznych lub prawnych, posiadających albo obywatelstwo Stanów Zjednoczonych Ameryki, albo mających tamże swe miejsce zamieszkania, siedzibę lub swe zwykłe miejsce pobytu — rozporządzać swoimi wartościami majątkowemi jedynie tylko za zezwoleniem Urzędu Dewizowego Kraków (Wydział Nadzorczy).

Po myśli § 2 tego zarządzenia, winny wymienione wyżej instytucje do dnia 31 lipca 1941 roku podać do wiadomości Urzędu Dewizowego Kraków (Wydział Nadzorczy) swoje dokładne adresy, oraz nazwiska i adresy osób uprawnionych do ich zastępowania, członków rady nadzorczej, względnie innych organów nadzorczych, oraz wysokość i rodzaj wchodzących w rachuby udziałów i interesów amerykańskich.

Uregulowanie obrotu znaczkami pocztowemi.

Kraków, 30 lipca. Zarządzenie Nr. 18 Kierownika Wydziału Dewiz w Rządzie Gen. Gub. z dnia 11 lipca 1941 r. dotyczy przywozu i wywozu znaczków pocztowych.

Przepisy tego zarządzenia obejmują wszelkie rodzaje notowanych lub nie notowanych na giełdzie, używanych, czy też nie używanych znaczków pocztowych, oraz inne znaczki używane, czy też nie używane, a przeznaczone do obrotu pocztowego. **Wyjątek stanowią międzynarodowe kupony na odpowiedź,** jako przeznaczone do umożliwienia zagranicznym odbiorcom listów, opłatę odpowiedzi.

W myśl cytowanego zarządzenia do przenoszenia lub przesyłania zagranicę wszelkiego rodzaju znaczków pocztowych, czy to krajowych, czy to zagranicznych **wymagane jest zezwolenie Urzędu Dewizowego Kraków.** Zezwolenie takie wymagane jest również w wypadku przesyłania lub przenoszenia znaczków pocztowych z zagranicy na teren Gen. Gub., przyczem odbiorca tych zagranicznych przesyłek musi uzyskać zezwolenie na ich przyjęcie.

Odmiennie został uregulowany obrót notowanemi na giełdzie używanemi lub nie używanemi znaczkami pocztowemi między Gen. Gub. a Rzeszą Niemiecką, łącznie z protektoratem Czech i Moraw. Przy przesyłaniu lub przenoszeniu do tych krajów określonych wyżej znaczków **nie jest wymagane zezwolenie, jak również znaczki pocztowe przesyłane z Rzeszy Niemieckiej i Protektoratu Czech i Moraw, można przyjmować na teren Gen. Gub. bez zezwolenia.**

Wyjątkowy ten przepis nie odnosi się do przesyłania lub przenoszenia notowanych na giełdzie nieużywanych znaczków pocztowych Gen. Gub., tak, że w tym wypadku zarówno przy przesyłce, jak i przy przyjęciu należy być w posiadaniu zezwolenia.

Zamiana znaczków pocztowych zagranicą dozwolona jest jedynie za zezwoleniem, które uprawnia w ramach określonej miesięcznie kwoty do zamiany znaczków pocztowych na zasadzie międzynarodowej wartości handlowej poszczególnych znaczków. Ograniczenia niniejszego zarządzenia wchodzące w życie z dniem 24 lipca br. nie dotyczą Niemieckiej Poczty Wschodu i Poczty Rzeszy Niemieckiej.

Przemysł szklany w Generalnem Gubernatorstwie

Kraków, 30 lipca. Przemysł szklany rozwija się stosunkowo pomyślnie, albowiem na tym odcinku życia gospodarczego nie odczuwa się braku surowców.

Początkowo zbyt był ograniczony, jednakże duże zamówienia wojskowe oraz zapotrzebowanie monopolu spirytusowego przyczyniło się do polepszenia sytuacji. Możliwości produkcyjne są całkowicie zadawalające, a obecnie firmy tej gałęzi przemysłu starają się o import fabrykatów, celem pełnego wykorzystania zdolności produkcyjnych. Istnieją tutaj jeszcze pewne trudności, wynikające głównie z różnicy cen między towarem wytwarzanym w Rzeszy, a produkowanym w Gen. Gub., która — jeżeli chodzi o Gen. Gub. — jest wciąż jeszcze około 30% wyższa.

Dzięki nawiązanym w ubiegłym roku na Targach Radomskich i w bieżącym na Targach Lipskich i Wrocławskich stosunkom, huty szklane w Gen. Gub. miały możność zawarcia nowych korzystnych tranzakcyj.

Kronika żałobna.

(Jo) Kraków, 30 lipca. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: z Kobielskich **Katarzyna Kiendro,** lat 71; z Lelków **Marja Siemeńska** lat 83; **Puknck Henryk,** lat 39; **Kasperkiewicz Bartłomiej,** lat 55; **Woźniak Marja,** lat 59; **Klaczka Józef,** lat 21; **Sałata Anna,** lat 84; **Fidurczuk Włodzimierz,** urodzony 3 listopada 1941 r.

DWA ŚRODOWE KONCERTY. Dzisiaj, tj. we środę 30 lipca, odbędą się w Krakowie dwa koncerty. O godz. 18 (6) w kawiarni „Pani" koncert pieśni i piosenek w wykonaniu Al. Serwińskiej, W. Dzieduszyckiego i prof. A. Lenczowskiego. — O godzinie 19 (7) w sali koncertowej Domu Plastyków wieczór aryj operowych w wykonaniu sopranistki koloraturowej Julji Ilnickiej. Akompanjuje p. Jerzy Gorsek.

(Jo) **ADRESY APTEK DYŻURUJĄCYCH** dzisiejszej nocy w Krakowie: Krowoderska 74, tel. 149-56; Adolf Hitler Platz 22, tel. 137-04; św. Gertrudy 1, 102-51; Kazimierza W. 78, tel. 154-55, Szczepańska 1, tel. 136-90; Długa 4, tel. 102-94; Krakowska 9, tel. tel. 104-02; Senatorska 5, tel. 135-78; Mogilska 16, tel. 175-90; Brodzińskiego 1, tel. 221-80.

(Jo) **WYPADEK W FABRYCE.** We wtorek przy ul. Kalwaryjskiej w fabryce wody sodowej wybuchł syfon, którego odłamki zraniły Helenę Pater i Józefa Zająca. Lekarz Pogotowia Rat. stwierdził rany cięte twarzy i rąk i po opatrzeniu skierował obydwoje do Ubezpieczalni Społ.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Sygnatura: Km. 103, 250, 259, 283, 328/41.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bieczu Wacław Schindler mający kancelarję w Bieczu, ul. Kolejowa 164, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 sierpnia 1941 r. o godz 8 w Zagorzanach, obok Biecza, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużnika p. Stanisława Szurka, zamieszkałego w Zagorzanach, na rzecz Ubezpieczalni Społecznej w Jaśle itd., składających się z czynnej papiarni, w skład której wchodzą budynki pod jednym dachem się znajdujące, a to: 1) Kancelarja, 2) dwie szopy i 3) klozet, oszalowane deskami, a pokryte papą, wraz z urządzeniem papiarni, a to: z dwoma wannami blaszanemi, osadzonemi w murze, jednym koszem z blachy żelaznej, 1 ramą żelazną, trzema sitami do siania piasku, oraz trzema stolikami z drzewa miękkiego, oszacowanych na łączną kwotę **3.985 zł.** Przedmiot licytacji obciążony jest dzierżawą do dnia 1 marca 1945 r. i prawem prolongaty na dalsze 5 lat. — Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 18 lipca 1941 r. — Komornik: Wacław Schindler. 4983k

Sygn. VI Km. 1182/36.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru VI, Józef Maczek, mający kancelarję w Krakowie przy ul. Starowiślnej 15, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 września 1941 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Liszkach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości należących do dłużników, a mianowicie: 1) realności obj. lwh. 235 ks. gr. gm. kat. Liszki dłużnika Stanisława Kowalika, syna Stanisława, własnej, oszacowanej na zł. 6.302.—, cena wywołania zł. 4.726.50, rękojmia zł. 630.20; 2) realność obj. lwh. 239 ks. gr. gm. kat. Liszki należącej do: Reginy z Budziaszków Rospondowej w 1/8., Franciszki z Budziaszków Rospondowej w 1/8, Katarzyny z Budziaszków Kowalikowej w 1/8 i Marjanny z Kowalików Kowalikowej w 5/8 częściach, oszacowanej na zł. 4.522.—, cena wywołania zł. 3.391.50, rękojmia zł. 452.20 Nieruchomości te stanowią 2 parc. bud. L kat. 16/3 i 206 oraz 8 parc. grunt. Na parc. bud. L kat 206, wchodzącej w skład realności lwh. 235, stoi dom oznaczony Nr. 173 z drzewa zbudowany, parterowy, eternitem kryty, na podmurowaniu z kamieni i cegieł, podpiwniczony. Na tej samej parceli przed domem znajduje się kuchnia z piecem kowalskim. Na parc. L kat 16/3 stoi stodoła i stajnia pod wspólnym dachem. Wymienione budynki są w stanie dość dobrym. Parc. gr. L kat. 67/3 i 68/1 stanowią ogród warzywny, pozostałe parc. stanowią grunta orne, położone w jednym kompleksie. Nieruchomości te mają urządzoną księgę hipoteczną w Urzędzie Ksiąg Gruntowych przy Sądzie Grodzkim w Liszkach. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowo warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniu nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Liszkach — Dnia 19 lipca 1941. Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru VI, ul. Starowiślna 15.



SOK ŚWIEŻEGO
DZIURAWCA
MAGISTRA GOBIECA
STOSOWANY PRZY CIERPIENIACH
WĄTROBY I ŻOŁĄDKA
DO NABYCIA W APTEKACH



Cierpienia
WĄTROBY
I WORECZKA ŻÓŁCIOWEGO
usuwają
ZIOŁA
Magistra WOLSKIEGO
Billosa